

Finowie za amunicją kasetową

#Strategia i polityka 7 listopada 2008

Finlandia nie podpisze porozumienia o rezygnacji z broni kasetowej. Oświadczenie w tej sprawie złożyli prezydent oraz członkowie rządowego komitetu polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Prezydent Tarja Halonen stwierdziła, że broń kasetowa jest niezbędna z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Jest zdecydowanie bardziej skuteczna niż amunicja klasyczna, a nawet precyzyjna, będąc jednocześnie wielokrotnie tańsza od tej ostatniej. Według adm. Juhasi Kaskeala, fińskie wojska lądowe zakupiły ostatnio duże ilości nowoczesnej amunicji kasetowej i jej wyeliminowanie spowodowałoby obniżenie zdolności obronnych aż o jedną trzecią.

Przedstawiciele władz w Helsinkach stwierdzili również, że nie zamierzają pozbywać się tej broni w sytuacji, gdy nie robią tego sąsiedzi. Wiadomo, że chodzi w tym przypadku o Rosję, która nie podpisała w maju, w Dublinie tymczasowej umowy o zakazie *używania, produkcji oraz rozprzestrzeniania amunicji kasetowej* i tym bardziej nie ma zamiaru ratyfikować porozumienia w grudniu, w Oslo (zresztą takie same stanowisko zajmuje ok. 100 innych państw, w tym USA, Chiny czy Izrael).

Prezydent Halonen zaznaczyła jednak, że jej kraj zlikwiduje zapasy min przeciwpiechotnych do 2016, mimo, że nie podpisał Konwencji Ottawskiej. Podkreśliła również, że władze Finlandii mogą zmienić zdanie w sprawie amunicji kasetowej, w przypadku zmiany obecnych uwarunkowań.

Oświadczenie władz Finlandii nastąpiło niedługo po mniej oficjalnych, ale utrzymanych w podobnym tonie wypowiedziach członków polskiego rządu, ministrów obrony i spraw zagranicznych. Nasz kraj produkuje i wykorzystuje kilka rodzajów amunicji kasetowej, w tym kalibrów 98 i 122 mm, a także bomb lotniczych. W czasie spotkania w Dublinie, Polska powstrzymała się od głosu. Nie zamierza również ratyfikować porozumienia w Oslo.

Prezydent Tarja Halonen stwierdziła, że broń kasetowa jest niezbędna z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Jest zdecydowanie bardziej skuteczna niż amunicja klasyczna, a nawet precyzyjna, będąc jednocześnie wielokrotnie tańsza od tej ostatniej. Według adm. Juhasi Kaskeala, fińskie wojska lądowe zakupiły ostatnio duże ilości nowoczesnej amunicji kasetowej i jej wyeliminowanie spowodowałoby obniżenie zdolności obronnych aż o jedną trzecią.

Przedstawiciele władz w Helsinkach stwierdzili również, że nie zamierzają pozbywać się tej broni w sytuacji, gdy nie robią tego sąsiedzi. Wiadomo, że chodzi w tym przypadku

o Rosję, która nie podpisała w maju, w Dublinie tymczasowej umowy o zakazie *używania, produkcji oraz rozprzestrzeniania amunicji kasetowej* i tym bardziej nie ma zamiaru ratyfikować porozumienia w grudniu, w Oslo (zresztą takie same stanowisko zajmuje ok. 100 innych państw, w tym USA, Chiny czy Izrael).

Prezydent Halonen zaznaczyła jednak, że jej kraj zlikwiduje zapasy min przeciwpiechotnych do 2016, mimo, że nie podpisał Konwencji Ottawskiej. Podkreśliła również, że władze Finlandii mogą zmienić zdanie w sprawie amunicji kasetowej, w przypadku zmiany obecnych uwarunkowań.

Oświadczenie władz Finlandii nastąpiło niedługo po mniej oficjalnych, ale utrzymanych w podobnym tonie wypowiedziach członków polskiego rządu, ministrów obrony i spraw zagranicznych. Nasz kraj produkuje i wykorzystuje kilka rodzajów amunicji kasetowej, w tym kalibrów 98 i 122 mm, a także bomb lotniczych. W czasie spotkania w Dublinie, Polska powstrzymała się od głosu. Nie zamierza również ratyfikować porozumienia w Oslo.